

Piotr Duda o Planie Morawieckiego: Nie jest oparty na niskich wynagrodzeniach



Plan wicepremiera Mateusza Morawieckiego zakłada, że pobudzenie gospodarki nie może być łączone z niskimi płacami i to jest dla mnie najważniejsze - powiedział przewodniczący Solidarności Piotr Duda o planie gospodarczym przyjętym ostatni przez rząd Beaty Szydło

W odpowiedzi na pytanie dziennikarki TVP1, czy plan Morawieckiego nie jest zbyt ambitny odparł, że plan jest "bardzo ambitny, rozłożony w czasie, bo na ponad 20 lat". Dodał, że w ciągu ostatnich 20 lat przedstawiono "wiele takich planów: Balcerowicza, Hausnera, Kołodki, Belki", które jednak tym różniły się od planu Morawieckiego, że były "liberalne, a główny nacisk kładziono na zaciskanie pasa przez pracowników".

- Ten plan zakłada coś innego. Premier Morawiecki mówi, że ten plan nie może być oparty na niskich wynagrodzeniach, że konkurencja i pobudzenie gospodarki nie może być łączony z niskimi płacami i to jest dla mnie najważniejsze - mówił Przewodniczący "Solidarności". Zaznaczył, że połączenie tych założeń z unijnym planem Junckera, który przewiduje na pobudzenie gospodarki prawie 300 mld euro, da szansę na zrównoważony rozwój kraju i np. przesunięcie wielkich inwestycji także w kierunku Ściany Wschodniej.

Mnie cieszy jako związkowca, że wczoraj usłyszałem od premiera Morawieckiego, że dojście w wynagrodzeniach do średniej UE to już nie 60 lat, tylko 15 lat" - podkreśli Przewodniczący NSZZ Solidarność

Źródło: TVP1, Wgospodarce.pl